

Czy kontynuować protesty przeciwko ACTA?

6 lutego 2012

Pisałam ostatnio, że należy się zastanowić, czy protesty dalej powinny się dziać. Pozwolę sobie przypomnieć powody, dla których zadałam to pytanie:

1. Donald Tusk ogłosił zawieszenie ratyfikacji ACTA do 2012, czyli po 2012 roku może dokument ten wprowadzić.

2. Unia Europejska, jeśli ratyfikuje umowę, to będzie ona obowiązywała również w Polsce, być może poza przepisami z prawa karnego.

Tymczasem wielu prawników uważa, że tzw. „zawieszenie” nic nie oznacza, ponieważ jest to po prostu „nic nie robienie” w tej sprawie, podczas którego można zadbać o konsultacje społeczne. Internauci jednak wpadli na nowy powód, by dalej protestować: zrezygnować z porozumienia można tylko wtedy, kiedy rząd polski wyda Japonii dokument o wycofaniu się z niego. Jak wiemy, nic nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie miało do tego dojść.

Na wykop.pl jeden z użytkowników podał nawet stosowny artykuł z ACTA, który brzmi następująco:

„Artykuł 41

Wycofanie

Strona może wycofać się z niniejszej Umowy na drodze pisemnego powiadomienia złożonego Depozytariuszowi. Wycofanie staje się skuteczne po upływie 180 dni od dnia otrzymania powiadomienia przez Depozytariusza.”

Czyli przeciwnicy ACTA powinni żądać wycofania się z umowy. Jest wiele głosów, które mówią, że nie powinno się sprawy

odpuszczać, dlatego do zapowiadanych protestów – w Krakowie m.in. – dnia 11 lutego dojdzie. Rząd znów ma się czego obawiać, gdyż wszelkie prognozy pogody zapowiadają, że ma być mniejszy mróz. A nawet jeśli nie, to Głogów z siedemdziesięcioma tysiącami mieszkańców pokazał, że można: wyszło do 300 osób na wczorajszą manifestację.

Władza musi się liczyć także z tym, że przemarsze „STOP ACTA” już właściwie przerodziły się w bunt przeciw niej. To wyraźne było na wczorajszej manifestacji w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie mowa była o komunistach i gdzie dało się słyszeć „Donald Tusk pucybut”. Co niektórzy wypowiadają się wprost: Tusk mydli wszystkim oczy; prowadzi propagandę. Dodają przy tym, że powinniśmy walczyć o abdykację obecnej władzy, właściwie powinniśmy żądać, by młodzi już znaleźli się w polityce. Umysły nieobarczone socjalizmem i czerwoną rewolucją...

Zachodzą też obawy, że protesty mogą się znudzić. I to nie tylko mediom, lecz i samym protestującym. Osobiście chciałabym przeczytać jakieś oświadczenie organizatorów protestów, w którym napisano by, jaki oni mają plan w związku z ACTA. Bo póki co, to na niej powinniśmy się skupić. Jednak trudno to zrobić, jeśli nadal widzi się, że ten rząd po prostu sobie nie radzi ze współczesnością. Zaproszenie w formie elektronicznej otrzymał m.in. [Niebezpiecznik](#), [Kominek](#), [Paweł Tkaczyk i Minakowski](#). Osoby te stwierdziły jednak, że nie ma sensu jechać na konferencję, która:

- skupia się na telewizji,
- jest przygotowana tak nagle, że goście (oprócz dziennikarzy) musieliby rzucić wszystkie swoje zajęcia, a niektórzy mają w tym czasie zajęcia/pracę/inne ważne elementy.

Wniosek jest taki, że produkt przygotowano bez specjalnej myśli, aby wszyscy mogli się wypowiedzieć; bez odwołania do rzeczywistości. ACTA to ACTA, a życie to życie. Przy okazji bojkotujący debatę nawołują, by przeprowadzono ją w Internecie

– skoro do tej grupy Tusk się wypowiada, to powinien zrobić to w sposób widoczny i dostępny dla wszystkich, dokonując tego poprzez jakiś portal internetowy, choćby wykop.pl. Argument, moim zdaniem, całkiem sensowny.

Jasne, że istnieje niebezpieczeństwo, iż prasa stwierdzi, że osoby, które nazywają „internautami” mają gdzieś to, co premier wykonuje, by się ratować. I w pewnym sensie tak jest: z jednej strony to dlatego, iż Tusk prowadzi działania, które nie do końca współpracują z zajęciami innych; z drugiej strony mamy do czynienia z tym, iż już nikt nie wierzy jego rządowi. Jeśli osoba, która nie ma nawet jednego udziału w proteście przeciw ACTA, jeśli osoba, która nie jest tak antyrządowa, jak wykop.pl i bardzo często ogląda tzw. tuby propagandowe władzy mówi mi, iż premier robi mydlenie oczu obywatelom, to coś tu jest nie tak.

Wniosek z tego tekstu... wyciągnijcie sami.

Autor: aleandra

Źródło: [Media RP](#)